

Warszawa, 25.01.2011 r.

Apel

Rządowa propozycja zmian w systemie emerytalnym jest gorsza od kontynuacji reformy emerytalnej ze wszystkich zasadniczych punktów widzenia:

- Szkodzi rozwojowi gospodarczemu Polski;
- Obniża prawdopodobną wysokość emerytur;
- Obniża bezpieczeństwo przyszłych emerytur;
- Podrywa powagę państwa i prawa;
- Jest zerwaniem swego rodzaju społecznego kontraktu;
- Nasuwa wątpliwości, co do zgodności z konstytucją.

Nie da się uzasadnić propozycji rządowej jakąś nagłą koniecznością, typu kryzys gospodarczy. A jednocześnie istnieje szeroki repertuar kroków, które pozwalają na:

- Przyspieszenie rozwoju gospodarczego Polski na krótszą i dłuższą metę;
- Kontynuację reformy emerytalnej (co służy temu rozwojowi);
- Obniżenie deficytu finansów publicznych.

Aby uratować reformę emerytalną i uniknąć przekroczenia przez dług publiczny progu 55% PKB wystarczy w najbliższych miesiącach przeprowadzić 7-8 dużych prywatyzacji. Nie są one czasochłonne ani skomplikowane. Zmniejszając sferę polityczno-personalnej interwencji, będą one służyć zarówno zdrowiu gospodarki jak i polityki.

Aby uratować reformę emerytalną na dłuższą metę trzeba wprowadzić szerzej zakrojone reformy, jakie wprowadziło już wiele krajów przed nami. Reformy te są i tak Polsce potrzebne, aby umacniać tempo naszego rozwoju, zmniejszać ryzyko kryzysu i mieć szansę na dochodzenie do poziomu życia Zachodu. Należy też – zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami rządu - zmienić przepisy nt. II filaru systemu emerytalnego, tak aby umożliwić ograniczenie jego kosztów i podniesienie efektywności.

Wzywamy rząd do uczciwej i rzeczowej debaty w kwestii reformy emerytalnej oraz do powstrzymania się od kroków, które zaszkodziłyby perspektywom rozwoju polskiej gospodarki, jakości demokratycznej polityki oraz zaufaniu obywateli do własnego państwa.